

NADIA CZACHOWSKA

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0000-0002-2122-8325

Ptaki z punktu widzenia człowieka a *Słowiańszczyzna z ptasiej perspektywy* (*Słowiańszczyzna z ptasiej perspektywy* pod redakcją Magdaleny Baer. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2019, ss. 321)

Słowiańszczyzna z ptasiej perspektywy pod redakcją Magdaleny Baer to pozycja skierowana przede wszystkim do miłośników przyrody i humanistyki. Stanowi ona efekt projektu *Humanistyka w przyrodzie. Przyroda w humanistyce*, realizowanego w Instytucie Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. To pierwsza publikacja z planowanego cyklu, która oferuje wgląd w interdyscyplinarne i międzynarodowe badania prowadzone na pograniczu nauk humanistycznych i przyrodniczych. Jak się okazuje, tematyka związana z naturą nie jest obca humanistom. Wręcz przeciwnie – badacze, których artykuły znajdziemy w publikacji, zdają sobie sprawę z faktu, że klucz do zrozumienia świata leży w interdyscyplinarności.

Na zawartość publikacji składa się dwadzieścia siedem tekstów w pięciu różnych językach, które podzielone są na trzy rozdziały: językowy (12 tekstów), literacki (9) i kulturowy (6). Autorzy tekstów to głównie badacze z polskiego i chorwackiego kręgu kulturowego, choć obecni są także badacze związani z Serbią, Ukrainą czy Czechami. Autorami są zarówno profesorowie z długim stażem i dorobkiem, jak i młodzi naukowcy (studenci, doktoranci), których interesuje połączenie nauk przyrodniczych i humanistycznych oraz korelacja, jaka między nimi zachodzi.

Jak wskazuje tytuł, motywem przewodnim publikacji są ptaki. Magdalena Baer, redaktorka pozycji, zaznacza we wstępie, że są to zwierzęta, które wywołują u ludzi zarówno zdumienie i podziw, jak i niepokój oraz strach. Ich cechy charakterystyczne od dawnych czasów łączono z siłami duchowymi – do dzisiaj w wierzeniach Słowian (ale dodajmy, że nie tylko) ptaki mają bardzo rozbudowaną symbolikę. Właśnie z tego względu zwierzęta te są niezwykle ciekawym materiałem do badań nie tylko dla ornitologów, ale także dla humanistów.

Pierwsza część książki zaprasza czytelnika do ornitologicznego świata skupiającego się na aspekcie językowym. Rozdział ten rozpoczyna tekst *Ornitonimi u suvremenom hrvatskom jeziku*, w którym Ivančica Banković-Mandić przedstawia

swoje badania dotyczące znajomości rodzajów ptaków wśród użytkowników języka chorwackiego w zależności od ich miejsca zamieszkania (miasto – wieś). Jak się okazało, pierwotne założenie badaczki, że znajomość ta zależy od wieku badanych, a więc, że dzieci znają więcej różnych gatunków ptactwa niż dorośli, okazało się nieprawdziwe. Natomiast kluczową sprawą, jak wynikało z badań, jest miejsce dorastania badanych – przedstawiciele populacji wiejskich, zwłaszcza ci starsi, charakteryzują się największą wiedzą na ten temat. Jak sądzę, podobne wnioski można by było uzyskać, przeprowadzając takie badania również w innych kręgach kulturowo-geograficznych.

Nie zabrakło również językowych badań porównawczych. Branka Barčot w swoim artykule *Ассоциативный „бёрдинг“ у хорватов, русских и немцев* przedstawia porównania językowych obrazów świata poprzez skojarzenia, jakie wywołuje słowo *ptak* wśród badanych użytkowników języka chorwackiego, niemieckiego i rosyjskiego. Autorka podkreśla, że analiza asocjacji to podstawowe zadanie lingwistyki kulturowej. Uzyskane odpowiedzi badaczka podzieliła na 12 pól asocjacyjnych, z których trzy były najczęściej powtarzane: 1. wygląd, cechy fizyczne, 2. miejsce występowania, tryb życia, wydawany dźwięk, 3. systematyka gatunkowa. Ciekawe jest również spostrzeżenie, że spośród trzech badanych języków, niemiecki charakteryzuje się największą liczbą związków frazeologicznych związanych z ptakami. Autorka zwraca też uwagę na brak odpowiednich metod badań pól asocjacyjnych ze względu na subiektywny punkt widzenia badacza.

Poruszony w badaniach został również aspekt czeski – kolejnym tekstem jest *Słowo pták w leksyce czeskiej i polskiej*, w którym autorzy – studenci bohemistyki Instytutu Filologii Słowiańskiej UAM i ich lektorka języka czeskiego – proponują porównanie znaczeń słowa *pták* i kilku słów pochodnych w obu językach. Dokonują oni wnikliwej analizy tego słowa w odniesieniu do człowieka, przedstawiają zestawienie związków frazeologicznych oraz przykłady derywatów i złożenia słowa *pták*. Autorzy nie ograniczają się do analizy językowej, włączają też w obręb swoich badań symboliczne znaczenia wspomnianego słowa, prezentując przykłady ptaka jako symbolu przekazywania informacji, wolności, miłości czy erotyczności i zagrożenia oraz omawiają pokrótce motyw ptaka w sztuce.

Bardzo ciekawą refleksję proponuje też w swoim artykule *Hrvatski ftiček u jezičnoj analizi* Željka Čelić, która przeprowadza wnikliwą analizę językoznawczą słowa *ftiček*. Badaczka zauważa, że w języku chorwackim i w jego dialektach istnieją różne konotacje metaforycznie rozumianego słowa *ptica*, z reguły neutralne lub negatywne, rzadziej pozytywne. Natomiast perspektywa ta zmienia się wraz ze zmianą formy i budowy słowa – autorka śledzi zrekonstruowany szereg zmieniających się fonemów słowa *ptica* w języku prasłowiańskim oraz wpływ innych języków na chorwackie dialekty i w ten sposób dochodzi do etymologii tytułowego *ftička*. W celu analizy konotacji tego słowa, posługując się kajkawskimi przyspiewkami jako przykładem folkloru, badaczka dochodzi do wniosku, że *ftiček* nie może być synonimem żadnego innego słowa oznaczającego ptaka, ponieważ zawiera on w sobie znaczenie wyłącznie pozytywne.

W omawianej pozycji nie zabrakło również analiz dotyczących języka ukraińskiego. Tetyana Fuderer w swoim artykule *Симболіка орнітоніма качка*

в українській літературі (на матеріалі вибраних творів) skupia swoje badania wokół leksemu *kaczka* w języku ukraińskim. Na przykładach literackich (wiersz, pieśń i krótkie opowiadania) z XIX i XX wieku wykazuje symboliczne znaczenie tego ornitonimu. Badaczka zauważa, że *kaczka* często symbolizuje miłość do ojczyzny (Ukrainy).

Kolejny tekst *Ptactwo używane w słowiańskiej komunikacji językowej* autorstwa Lubomira Hampla prezentuje językowe obrazy świata użytkowników języka polskiego i czeskiego na podstawie porównania słownictwa związanego z ptakami w związkach frazeologicznych, idiomach i kolokacjach, które występują w obu tych językach. Językowy obraz świata, który pojawił się w efekcie przeprowadzonych badań, był w dużej mierze tożsamy zarówno wśród użytkowników języka polskiego, jak i czeskiego, jednak pewne różnice w postrzeganiu świata, które dało się wykazać w badaniach, zwracają uwagę na różnorodne procesy poznawcze przedstawicieli obu tych grup.

Podobnej analizy, jednak na przykładzie języków polskiego i słoweńskiego, dokonuje Paweł Kowalski w tekście *Świat ptaków w derywacji frazeologicznej w języku polskim i słoweńskim*. Głównym założeniem badacza jest porównanie mechanizmów derywacyjnych w obrębie frazeologizmów z komponentem „ptasim”. Autor podkreśla, że w obu językach charakterystyczna jest „tożsamość znaczenia podstawy i derywatu” (s. 92).

Ciekawego przeglądu polskich czasowników, które powstały od nazw ptaków, dokonuje Tadeusz Lewaszkiewicz w tekście *Czasowniki od nazw ptaków (np. gapić się, osowieć, zasepić się, zacietrzewić się) w polszczyźnie XIX i XX wieku*. Autor poddaje analizie kilkanaście takich czasowników, wspominając też inne „odzwierzęce” przykłady, i zastanawia się nad ich znaczeniem. Bardzo interesujące są przedstawione wnioski. Mianowicie, w znacznej większości, czasowniki „ptasie” mają konotację negatywną, to znaczy, odzwierciedlają negatywne cechy ludzkie. Wyjątkiem jest jedynie nacechowany pozytywnie czasownik *holubić* oraz kilka czasowników o znaczeniu neutralnym.

Dwie chorwackie badaczki Ivana Matas Ivanković i Goranka Blagus Bartolec w swoim artykule *Ptice u hrvatskom jeziku na putu od prototipnoga do figurativnoga značenja: rječnička i korpusna perspektiva* proponują spojrzenie na „ptasie” hasła w czterech słownikach języka chorwackiego i porównują je z korpusem tego języka. W swojej analizie wzięły pod uwagę 10 nazw gatunków ptaków i – oprócz znaczenia i występowania w związkach frazeologicznych – autorki do swojego przeglądu włączyły także liczne przykłady animizacji. Podały też częstotliwość występowania nazw danych gatunków: najczęściej w korpusie języka chorwackiego pojawiają się kura, gołąb, sokół, mewa i orzeł. Wykorzystywanie określeń wspomnianych gatunków w celu nazywania rzeczy, klubów czy organizacji potwierdza głębokie powiązanie ptasiej przestrzeni ze światem człowieka.

Autorem kolejnego tekstu w tej części publikacji jest Dejan Milovanov. *Орнитолошки речник Матице Српске*, który przedstawia historię powstania słownika ornitologicznego wydanego przez Maticę Serbską w Nowym Sadzie (Serbia). Autor zwraca uwagę na konieczność współpracy lingwistów i zoologów podczas tworzenia takiego słownika ze względu na potrzebę normalizacji języka.

Ogromna różnorodność leksykalna zależna od regionu utrudniała to zadanie, dlatego we współpracy z zoologami należało wybrać określenia, które włączone zostały do standardu językowego.

Ornitonimi u rječnicima Fausta Vrančića i Petra Lodereckera to tekst autorstwa Borany Morić-Mohorovičić i Anastaziji Vlastelić, który traktuje o ornitonimach w pierwszym drukowanym słowniku języka chorwackiego z 1595 roku. Był to słownik pięciu języków, który kilka lat później uaktualnił czeski benedyktyn Petar Loderecker, dodając jeszcze dwa języki – czeski i polski. Celem badań autorek było porównanie haseł związanych z ptakami w obu tych słownikach.

Ostatnią pozycją w pierwszej, językowej części publikacji jest interesujący artykuł Agaty Słowińskiej *Derkacz czy prdavac? O polskich i serbskich nazwach ptaków pochodzących od wydawanych odgłosów*. Autorka skupia się w nim na nazwach ptaków i ich motywacji, rozumianej jako pochodność w sensie słotwórczym (s. 134). Z szerokiej grupy możliwych pojęć badaczka wybrała nazwy ptaków, które powstały od wywoływanych przez nie dźwięków, i zaprezentowała w tekście kilka tendencji dotyczących tworzenia takich wyrazów.

Druga, literacka część książki zawiera dziewięć artykułów, które omawiają motyw ptaka w literaturze świata słowiańskiego. Aż dwa teksty chorwackich autorów odnoszą się do utworów pisarki Dubravki Ugrešić, co wskazuje na niezwykle zainteresowanie ptakami najbardziej znanej współcześnie chorwackiej publicystki. Pierwszy z nich *Ptice u romanu Baba Jaga je snijela jaje Dubravke Ugrešić*¹, autorstwa Dejana Duricia i Aleksandra Mijatovicia, poddaje analizie powieść, w której ptasi motyw ma podwójną funkcję: z jednej strony stanowi zasadę organizacji narracji, a z drugiej jest czynnikiem symbolicznym, który powtarzając się w każdej z trzech części książki, łączy cały, pozornie nie do końca powiązany tekst, w jedną całość.

Kolejny artykuł z drugiej części publikacji, który dotyczy wspomnianej pisarki, to *Perce lako kao zaborav: figure ptice i pera u interpretacijskoj mapi romana „Muzej bezuvjetne predaje” Dubravke Ugrešić*², autorstwa Danijeli Marot Kiš. Badaczka skupia się w pierwszej kolejności na motywie ptasiego pióra w książce *Muzeum bezwarunkowej kapitulacji*. Zawiera ono w sobie lekkość – jest to cecha, która przenosi swoje znaczenie na całego ptaka, i – jak wykazuje autorka artykułu – również na całą powieść. Narracja w książce skupia się na pamięci i jej fragmentaryczności, a poprzez motyw ulotności pamięci warstwa narracyjna łączy się ze strukturą tekstu. Przykładem tego jest szczegółowo omawiany przez badaczkę rozdział *Perce lako kao zaborav*, w którym jeszcze raz podkreślona została istota pojęcia lekkości i zapomnienia jako klucza do zrozumienia narracyjnej konstrukcji powieści.

Ciekawe spojrzenie na – wydawałoby się – znany już temat, jakim są Mickiewiczowskie *Dziady*, proponuje Anna Filipowicz w artykule *Ptasie metamorfozy Adama Mickiewicza. Próba krytyki nieantropocentrycznej*. Autorka rozpoczyna swoje

¹ W języku polskim powieść ta ukazała się w 2005 roku nakładem Wydawnictwa Czarnego i nosi tytuł *Baba Jaga zniosła jajo* (tłum. Danuta Ćirlić-Straszyńska).

² W języku polskim powieść ta ukazała się w 2002 roku nakładem wydawnictwa Świat Literacki pod tytułem *Muzeum bezwarunkowej kapitulacji* (tłum. Dorota Jovanka Ćirlić).

rozmyślania od stwierdzenia, że metamorfozy zwierzęce obecne w dziełach Mickiewicza mają swój prapoczątek w „archaicznym rozumieniu natury, które wywodzi się z bezpośredniego kontaktu ze zwierzętami, z poczucia pewnej z nimi ciągłości” (s. 158). Badaczka zastanawia się, w jakim stopniu stare obrzędy i zwyczaje obecne w rodzinnych stronach Mickiewicza, kiedy to o dusze bliskich troszczono się tak samo jak o zimujące tam ptaki, miały wpływ na twórczość poety. Obecne w dramacie duchy konkretnych ludzi przywoływane przez Guślarza, przybywają przecież wyłącznie pod postaciami ptaków. Według autorki oprócz obrzędów Mickiewicz w swoim dziele pokazuje także charakter epoki. Zauważa, że percepcja rzeczywistości zmienia się – kiedyś zwierzęta i człowiek na równi korzystali ze świata, ale wraz z upływem czasu antropocentryczne myślenie zaczęło przeważać. Człowiek rozpoczął swoje panowanie nad światem zwierzęcym.

Kolejny zaprezentowany w tej grupie tekst to *Радѝ се, Цркве Православне нмиуо бозозначна! Ptasia symbolika w serbskiej hymnografii poświęconej św. Zlacie Megleńskiej* autorstwa Dominiki Gapskiej. Badaczka uważnie analizuje hymnografię poświęconą św. Zlacie, w której wyraźnie pojawiają się motywy ptasie – skrzydła, orzeł, gołębica, jaskółka. Święta jest patronką narodu serbskiego, a cnoty, które reprezentowane są w świętych tekstach za pomocą symboliki ptaków, mają być dla wiernych czytelnym wzorem postępowania.

Nie zabrakło również tekstu nawiązującego do tradycji bułgarskiej. Joanna Mleczek w artykule *Ptasie symbole w tradycyjnym bułgarskim weselu* prezentuje refleksję na temat roli wybranych motywów ptaków w tekstach folklorystycznych związanych z weselem. Pawie pióra obecne we włosach panien i w stroju kawalera, nazywanie siebie nawzajem „gołębiami” lub „kaczkami”, taniec z kogutem w rękę lub zabijanie kur – to wszystko elementy obrzędowe, obecne w rytuałach, ale też przede wszystkim w kodzie werbalnym zawartym w tekstach folkloru, które wymawiane są podczas uroczystości.

W następnym artykule wracamy znów do terenów słowiańszczyzny środkowej. Jan Pešina w tekście *O dzielnym wróblu rzecz. Obraz wróbla w literaturze czeskiej*, sięgając do najstarszych przykładów, dokonuje przeglądu sposobów percepcji wróbla w literaturze czeskiej na przykładzie różnych gatunków tekstów. Autor skupia się na obrazie wróbla w pracach z XIX i XX wieku i porównuje dzieła literackie i popularyzatorskie. Jak się okazuje, ten niepozorny mały ptaszek albo pełni funkcję moralizatorską (s. 204), albo pada „ofiara swojej zbyt bliskiej relacji z człowiekiem” (s. 202), symbolizuje bowiem wyrzutka społecznego. Badacz zauważa też pewne ciekawe prawidłowości: po pierwsze, w warstwie formalnej wróbel jest w każdym przypadku bohaterem krótkich utworów literackich. Po drugie, autor, analizując projekt Czeskiego Towarzystwa Ornitologicznego, zauważa, że stosunek do wróbla zmienił się na przestrzeni lat – współcześnie można dostrzec pewną uczuciową więź mieszkańców miast z wróblem, czego nie można było spostrzec wcześniej. Pozytywny obraz wróbla wyłania się dlatego, że w przypadku tekstów literackich z XIX i XX wieku mamy do czynienia ze spojrzeniem narratora miejskiego, dla którego wróbel nie jest szkodnikiem, a raczej ciekawym obiektem obserwacji.

Autor kolejnego tekstu *Mitologiczna ptaszarnia Słowian w twórczości Karela Jaromira Erbena i Františka Ladislava Čelakowskiego* skupia się na XIX-wiecznych

przedstawieniach ptaków w literaturze twórców zainteresowanych tematyką mitologiczną i folklorem. Adrian Pilarski dokonuje analizy kilku tekstów, w których odnajduje ptasie elementy i bada ich odniesienia do mitologii słowiańskiej. I tak oprócz dębu, jako głównego symbolu bóstwa Peruna, pojawia się także gołąb, którego gruchanie jest „jedną z charakterystycznych tortur stosowanych przez słowiańskie złe duchy” (s. 212). Badacz zwraca szczególną uwagę na fakt, że w mitologii słowiańskiej ptactwo drapieżne było nacechowane bardzo negatywnie, co daje się zauważyć nawet we współczesnych przykładach literatury, nie wspominając już o starych tekstach folkloru, które przetrwały do dzisiaj.

Pozostając w tematyce mitologii, Zoran Tihomirović proponuje wgląd w literaturę rosyjską, by tam odnaleźć i zbadać „ptasią” symbolikę. W swoim artykule *Неомифология птиц в рассказе Татьяны Толстой „Свидание с птицей”* autor poddaje analizie sposób przedstawienia ptaków w rosyjskim opowiadaniu z 2001 roku, w którym główny bohater kreuje swój magiczny świat. Badacz zwraca szczególną uwagę na Sirina – ptaka z głową kobiety, który rzuca czary poprzez śpiew. Jest to legendarna postać z mitologii słowiańskiej, która ma swoje korzenie w tradycji greckiej. Z. Tihomirović podkreśla przeplatanie się fantastyki, mitów, wierzeń i prawd, które są urzeczywistniane przez mitologiczne postaci, a zwłaszcza przez Sirina.

Ostatnim artykułem w drugiej, literackiej części publikacji jest *Pogled na usmenu liriku iz ptičje perspektive* autorstwa Any Vukmanović. Badaczka zauważa, że w zależności od gatunku literackiego, zmienia się symbolika zwierząt: chociaż kruk w epice zazwyczaj przynosi złe wieści, w liryce może być związany z tematyką miłości. Ptasia perspektywa odpowiada natomiast najczęściej punktom widzenia narratora: gdy akcja ma miejsce „tutaj”, mówi o tym najczęściej człowiek, natomiast gdy do bohatera docierają wieści z daleka, często jest to związane z pojawieniem się ptasiego motywu. Autorka kładzie nacisk na obraz latających stworzeń jako istot, które wiążą świat ziemski ze światem duchowym, są pośrednikami przenoszącymi informacje pomiędzy różnymi płaszczyznami. Ptasia symbolika w serbskiej liryce może być jednak bardziej „przyziemna” i dotyczy także błogosławieństwa (kiedy ptak wypowiada się w imię wspólnoty ludzkiej), czy też erotyczności (przykład słowika jako młodzieńca, który rozmyśla o ciele dziewczyny).

Ostatnia, trzecia część książki zatytułowana została *Ptasia perspektywa kulturowa*. Pomimo że zawiera dwa razy mniej artykułów niż część językowa, jest niezwykle ważnym elementem całości, gdyż oferuje szerszą perspektywę. Stanowi niejako dopełnienie poprzednich części, poruszając tematykę zarówno religijną, filmową, mitologiczną, jak i folklorystyczną oraz wnosi nowe elementy, takie jak heraldyka.

Rozdział rozpoczyna się od tekstu *Sokół jako atrybut św. Tryfona* autorstwa Rafała Dymczyka. Autor dokonuje analizy różnic kultu św. Tryfona w różnych krajach prawosławnych, skupiając się na specyficie prawosławia rosyjskiego. Ciekawe wydaje się spostrzeżenie badacza, że sokół jako atrybut świętego w wersji rosyjskiego kultu był nie tylko symbolem ptaka wykorzystywanego do polowań (św. Tryfon na tych terenach jest właśnie patronem myśliwych), ale także „stał się sposobem przedstawiania aspektu duchowego w formie materialnej” (s. 239). Sokół nie jest więc tylko elementem ułatwiającym identyfikację świętego spośród szeregu innych postaci, ale wyobraża również cechy właściwe św. Tryfonowi.

W artykule *Okiem kamery. Gołębie w wybranych filmach polskich i zagranicznych* Dorota Kulczycka analizuje filmy pod kątem występowania w nich gołębi i zastanawia się nad celem i funkcją takich realizacji. Ze wstępnych badań wynika, że zagadnienia związane z hodowlą gołębi czy konstrukcją karmników łączą się silnie z motywem męskości. Występują także inne połączenia znaczeniowe, takie jak symbol walki i bohaterstwa, samotności i niedostosowania, niemy znak oporu i symbol nostalgii za dawnymi przestrzeniami (zwłaszcza w dziełach pochodzących z krajów postkomunistycznych), czy w końcu symbol miłości i wzniosłości, wolności i pokoju (s. 247–251). Bardzo często gołębie we współczesnych polskich produkcjach filmowych stanowią znak czasu, oznaczający zmiany, które już zaszły lub też zapowiadający nowe.

Wracając do przestrzeni literackiej, Anna Naplocha prezentuje porównawczą pracę *Raróg – raraszek – sokół – Garuda i Feniks. Między ornitologią, mitologią i utworami literackimi z obszaru Słowiańszczyzny*. Czytelnik dowiadyuje się, że istnieją dwa sposoby obrazowania raroga w analizowanej przez badaczkę literaturze słowiańskiej: wyobrażenie dosłowne oraz symboliczne, odwołujące się do mitologii. Raróg jako istota demoniczna często był przedstawiany jako duch ognia, choć jednocześnie widziano w nim sprzymierzeńca ludzi, który dzięki swojemu sprytowi umiał oszukać diabła. Jednak czasem raroga utożsamiano z samym diabłem ze względu na to, że miał on wywoływać pożary, co pokazuje, jak różnorodne potrafią być wierzenia ludowe.

Całkowicie nowym tematem jest poruszana przez Ninoslava Radakovicia kwestia chorwackiej heraldyki w artykule *Ptice u aktualnoj hrvatskoj heraldici*. Autor przedstawia siedemnaście współczesnych herbów miast i żupanii (prowincji) w Chorwacji, które zawierają wizerunek ptaka. Dokonana analiza wskazuje, że najczęściej obecność ptasich symboli w herbach związana jest ze starszą tradycją heraldyczną danych miejsc. Niektóre zaś nawiązują do regionów, które słyną z występowania na nich konkretnych gatunków ptaków.

Mariola Walczak-Mikołajczakowa oferuje czytelnikowi w tekście *Ptak, ptaszyska, ptaszory w wierzeniach Słowian* przegląd najważniejszych tekstów folkloru dotyczących mitologii Słowian, opierając się na przykładach z terenów Polski i Bułgarii. Autorka zauważa, że istniały postaci bogów, mających ptasie elementy, ale nie wiadomo, czy sami bogowie byli ptakami, lub też wiadomo, że nimi nie byli, jednak charakteryzowali się pewnymi ptasimi cechami. Ponieważ stan wiedzy na temat słowiańskiej mitologii nadal jest niewielki, badania opierają się głównie na wierzeniach, które przetrwały do dzisiaj i obecne są w ludowych pieśniach i innych formach ustnego przekazu wśród narodów słowiańskich. Możemy jednak stwierdzić kilka faktów, jak na przykład to, że w skład wierzeń dawnych Słowian wchodziło przeświadczenie o duchach zmarłych, które mogły zamieszkiwać ciała ptaków i dlatego właśnie zwierzęta te traktowano jako wróżebne (s. 290). Autorka zwraca też uwagę na zmianę pewnych znaczeń – jak mówi, „poprzez mitologię grecką utrwaliło się w świadomości współczesnego człowieka kojarzenie sowy z mądrością” (s. 293), podczas gdy dla Słowian sowa i wszelkie inne ptaki nocne oznaczały siły demoniczne, które zapowiadały chorobę lub śmierć. Istnieją też jednak przykłady, które obrazują niezmiennosc wierzeń – do dzisiaj na terenach całej

Słowiańszczyzny ludzie wierzą, że jaskółki, które uwiją gniazda pod dachem czyjegoś domu, przyniosą mieszkańcom szczęście.

Ostatni artykuł zawarty w publikacji to tekst zmarłego w 2018 roku Marinka Zekicia. *Što nam ptice govore. Slavenska pučka verovanja o pticama zloslutnicama* to praca, która charakteryzuje się szczegółową analizą tej części słowiańskiej tradycji ludowej, która związana jest z ptakami „przepowiadającymi” nieszczęście. Autor zwraca uwagę na fakt, że symboliczna opozycja dobry – zły występuje u ptaków dużo częściej niż u innych zwierząt. Często też nasze powiązania znaczeniowe z konkretnymi gatunkami ptaków wynikają, jak twierdzi badacz, z wyglądu zewnętrznego i zachowania danych gatunków. W ten sposób kruki i wrony ze względu na swoje czarne upierzenie, fakt bycia padlinożercami oraz złowrogie odgłosy symbolizują przede wszystkim nieszczęście i/lub śmierć, a dopiero w drugiej kolejności są przedstawiane jako ptaki inteligentne, które znają jakieś tajemnice i umieją pilnować skarbów (s. 300). Autor szczegółowo przedstawia wierzenia dotyczące poszczególnych ptaków, które swoją obecnością czy sposobem lotu przepowiadają nadchodzące zło, zaznaczając, że czasem istotna jest także liczba ptaków: jedna wrona, która leci w którymś kierunku, to zły znak, ale już dwie lub trzy wrony mają przynieść szczęście (s. 300).

Omówiona przeze mnie wieloautorska monografia jest bogatym zbiorem informacji na temat występowania ptaków w językowych, literackich i kulturowych przestrzeniach słowiańszczyzny. Widać, jak ciekawym impulsem do różnorodnych badań stała się tematyka przyrodniczo-humanistyczna. Analizy zawarte w książce dotyczą zapewne tylko niewielkiej części możliwych „ptasich” tematów, ale już sam ten zbiór pokazuje, że przedmiot takich rozważań jest niezwykle obszerny. Po lekturze *Słowiańszczyzny z ptasiej perspektywy* czytelnik, mając już za sobą szeroko rozwiniętą wizję symboliki ptaków w różnorodnych tekstach kultury słowiańskiej, z pewnością wyczekiwać będzie kolejnych pozycji z planowanego cyklu w ramach projektu *Humanistyka w przyrodzie. Przyroda w humanistyce*³.

Bibliografia

- Ugrešić D., 2005, *Baba Jaga zniosła jajo*, tłum. Danuta Ćirlić-Straszyńska, Wydawnictwo Czarne.
- Ugrešić D., 2002, *Muzeum bezwarunkowej kapitulacji*, tłum. Dorota Jovanka Ćirlić, Świat Literacki.

Humanistyka w przyrodzie. Przyroda w humanistyce, strona internetowa projektu: www.humanitiesinnature.amu.edu.pl [29.03.2019].

³ Strona internetowa projektu: www.humanitiesinnature.amu.edu.pl [29.03.2019].